

Spór o zasadę jednostkowienia – Tomasz z Akwinu i Jan Duns Szkot

Spór o zasadę jednostkowienia pomiędzy Tomaszem z Akwinu a Janem Duns Szkotem stanowi jeden z najważniejszych tematów w średniowiecznej filozofii scholastycznej. Zagadnienie to dotyczy pytania, co sprawia, że konkretne byty są jednostkowe, czyli niepowtarzalne i różne od innych bytów tego samego rodzaju. Tomasz z Akwinu i Jan Duns Szkot, dwaj wielcy myśliciele średniowiecza, przedstawili różne rozwiązania tego problemu, które odzwierciedlają ich odmienne podejścia do metafizyki i teorii poznania.

Tomasz z Akwinu, opierając się na arystotelesowskiej tradycji, rozwija swoją koncepcję jednostkowienia w ramach teorii hylemorfizmu, czyli połączenia materii (hyle) i formy (morphe). Według Tomasza, to właśnie materia jest czynnikiem jednostkowienia. Materia pierwsza, która jest pozbawiona formy i jest potencjalnością do przyjęcia różnych form, staje się jednostkowa, kiedy zostaje określona przez konkretną formę. W ten sposób materia, przez swoją nieokreśloność i zdolność do przyjmowania form, umożliwia istnienie jednostkowych bytów. Tomasz argumentuje, że forma jest wspólna dla wszystkich bytów danego rodzaju, ale to właśnie materia sprawia, że każdy byt jest niepowtarzalny. Zatem jednostkowienie dokonuje się przez materię pierwszą, która, będąc indywidualizowana przez formę, staje się podstawą dla istnienia konkretnych bytów.

Jan Duns Szkot, choć również uznawał arystotelesowskie pojęcie formy i materii, wprowadził inną koncepcję jednostkowienia. Według niego, to nie materia, ale forma jest kluczowym czynnikiem jednostkowienia. Szkot rozwija ideę tzw. „haecceitas” (łac. „tożsamość” lub „to-coś”), która oznacza indywidualną „tożsamość” lub „ta jakość”, która czyni byt

jednostkowym. „Haecceitas” jest unikalnym dodatkiem do formy, który sprawia, że dany byt jest tym konkretnym bytem, a nie innym. Ta zasada jednostkowienia nie jest ani materialna, ani ogólna, ale jest czymś, co dodaje indywidualności do konkretnego bytu. Dzięki „haecceitas”, każdy byt posiada swoją unikalną tożsamość, która odróżnia go od innych bytów tego samego rodzaju. Duns Szkot podkreśla, że „haecceitas” jest metafizycznym komponentem, który jest dodawany do formy, a nie pochodzi z materii.

Różnice między podejściami Tomasza z Akwinu a Jana Duns Szkota mają istotne konsekwencje dla ich ogólnych systemów filozoficznych. Tomasz, kładąc nacisk na materię jako czynnik jednostkowienia, podkreślał znaczenie konkretnej, fizycznej rzeczywistości i związek między formą a materią w strukturze bytu. Jego koncepcja sugeruje, że jednostkowienie jest procesem wynikającym z połączenia formy z materią, co odzwierciedla jego arystotelesowskie korzenie i realistyczne podejście do metafizyki.

Z kolei Duns Szkot, rozwijając ideę „haecceitas”, wprowadza bardziej złożoną i abstrakcyjną koncepcję jednostkowienia. Jego podejście podkreśla unikalność formy jako czynnika jednostkowienia, co prowadzi do bardziej nominalistycznego i indywidualistycznego poglądu na byty. „Haecceitas” jako zasada jednostkowienia sugeruje, że każda forma jest unikalnie dostosowana do jednostki, co odzwierciedla bardziej złożoną i specyficzną strukturę rzeczywistości.

Współczesne dyskusje filozoficzne na temat zasady jednostkowienia często odwołują się do tych średniowiecznych debat, podkreślając ich znaczenie dla rozwoju metafizyki i teorii poznania. Tomasz z Akwinu i Jan Duns Szkot, mimo swoich różnic, przyczynili się do głębokiego zrozumienia problemu jednostkowienia, oferując różne perspektywy, które nadal inspirują filozofów do poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące natury bytu i indywidualności.

Warto również zwrócić uwagę na kontekst historyczny i intelektualny, w jakim działali obaj filozofowie. Tomasz z Akwinu działał w ramach dominikańskiej tradycji, która była mocno zakorzeniona w arystotelizmie i dążyła do harmonizacji filozofii z teologią. Jego prace były odpowiedzią na potrzeby intelektualne i duchowe XIII wieku, kiedy to Kościół katolicki starał się zintegrować nowo odkryte pisma Arystotelesa z chrześcijańską doktryną. Tomasz z Akwinu, jako jeden z głównych przedstawicieli scholastyki, wniósł do tej debaty systematyczne i logiczne podejście, które podkreślało znaczenie rozumu w poznawaniu rzeczywistości.

Jan Duns Szkot, działający w zakonie franciszkanów, rozwijał swoje idee w kontekście rosnącej krytyki arystotelizmu i poszukiwania nowych dróg w metafizyce i teologii. Jego prace odzwierciedlają bardziej spekulatywne i abstrakcyjne podejście do filozofii, które starało się przekroczyć ograniczenia klasycznej tradycji. Szkot, znany jako Doctor Subtilis, wniósł do filozofii średniowiecznej bardziej złożone i finezyjne argumenty, które miały na celu pogłębienie rozumienia indywidualności i jednostkowości bytów.

Obie koncepcje jednostkowienia mają również istotne implikacje dla innych dziedzin filozofii, takich jak teoria poznania, etyka czy teologia. Tomaszowa koncepcja materii jako czynnika jednostkowienia podkreśla znaczenie konkretnej rzeczywistości i doświadczenia zmysłowego w poznawaniu świata, podczas gdy koncepcja „haecceitas” Dunsza Szkota otwiera drzwi do bardziej abstrakcyjnych i spekulatywnych refleksji na temat natury bytu i poznania.

Podsumowując, spór o zasadę jednostkowienia między Tomaszem z Akwinu a Janem Duns Szkotem jest jednym z kluczowych tematów w średniowiecznej filozofii, który ukazuje różnorodność i głębię średniowiecznych debat metafizycznych. Tomasz z Akwinu, z jego realistycznym podejściem do materii i formy, oraz Jan Duns Szkot, z jego bardziej nominalistyczną i indywidualistyczną koncepcją „haecceitas”, oferują różne, lecz komplementarne

perspektywy na problem jednostkowienia. Ich prace pozostają istotne dla współczesnych filozofów, którzy kontynuują badania nad naturą bytu, indywidualnością i sposobami, w jakie możemy poznać i zrozumieć świat.

Jeżeli potrzebujesz konsultacji przy pisaniu pracy licencjackiej lub magisterskiej, to polecamy serwis [pisanie prac](#) - pomoc w pisaniu prac w granicach dozwolonych prawem